Magdalena Katarzyna Kąkol

Historyczne doświadczenia w tworzeniu unii walutowych

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H, Oeconomia 38, 177-190

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA
VOL. XXXVIII SECTIO H 2004

Instytut Ekonomii, Wydział Ekonomiczny UMCS

MAGDALENA KATARZYNA KĄKOL

Historyczne doświadczenia w tworzeniu unii walutowych

Historical experiences in creating monetary unions

DEFINICJE UNII WALUTOWEJ

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie historycznych doświadczeń krajów europejskich w tworzeniu unii walutowych. Charakteryzując unię walutową[1] należy wziąć pod uwagę wszystkie formy unii walutowej jakie funkcjonowały jako rezultat współpracy różnych państw. Unia walutowa może polegać na związaniu walut krajów unii z jedną walutą, wprowadzeniu wspólnej waluty funkcjonującej równolegle z walutami narodowymi oraz wprowadzeniu jednej jedynej waluty.

Axel Nielsen w roku 1933 zdefiniował unię walutową jako umowę pomiędzy dwoma lub większą liczbą krajów w sprawie objęcia jakąś formą wspólnej regulacji ich walut narodowych. Jego zdaniem najważniejszym celem zawierania porozumień o uniach walutowych w wieku XIX była instytucjonalizacja lub potrzeba zniesienia przeszkód w cyrkulacji standardowego pieniądza pomiędzy różnymi regionami. Najprostszą formą porozumienia walutowego było zalegalizowanie walut narodowych swoich sąsiadów w obszarach granicznych i akceptowanie ich jako środka płatniczego. Za najdalej sięgające porozumienie uznał takie, które dotyczyło przeniesienia prawa do bicia monet między narodami. Oprócz dwóch ekstremalnych rozwiązań wyróżnił jeszcze trzy inne formy unii: 1) unie, w ramach których

[1] We współczesnym rozumieniu unia monetarna to wyższa forma międzynarodowej integracji gospodarczej, charakterystyczna dla bardzo zaawansowanego etapu integracji regionalnej. A. M. El-Agraa podkreśla, że integracja walutowa jest obecnie najważniejszą cechą charakterystyczną integracji gospodarczej; patrz szerzej: A. M. El-Agraa, *The theory of economic integration*, [w:] *The Economics of the European Community*, ed. by Ali M. El-Agraa, F. Allan, New York, London, Toronto, Sydney, Tokyo, Singapore 1990. Cyt. za S. Ładyka, *Z teorii integracji gospodarczej. Teoretyczne aspekty korzyści z międzynarodowej regionalnej integracji gospodarczej*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2001, s. 170.

waluty państw członkowskich cyrkulują na zasadzie stałych kursów walutowych w obrębie całej unii, 2) unie ze wspólną walutą, 3) unie, które wprowadziły jakąś walutę równoległą obok walut krajowych.[2]

Współcześnie coraz częściej stosowane jest pojęcie unia monetarna, ponieważ podejmowanie przez różne kraje wspólnej polityki walutowej wiąże się również z przekazywaniem uprawnień w dziedzinie polityki pieniężnej z poziomu narodowego na ponadnarodowy. Istotę unii monetarnej wyjaśniają M. Levitt i Ch. Lord.[3] Powstaje ona pomiędzy dwoma lub większą liczbą krajów, gdy spełnione zostaną następujące warunki:

– wartość jednostki walutowej stosowanej w kraju A pozostaje w stałej relacji do wartości jednostki walutowej stosowanej w kraju B,

– ta stała relacja jest zagwarantowana przez prawo (np. traktatem zawartym przez suwerenne państwa),

– kraje uczestniczące w unii monetarnej podlegają jednolitej polityce pieniężnej, kształtowanej i wprowadzanej przez jeden wspólny bank centralny.

Według klasyfikacji dokonanej przez W. Molle'a[4] unia monetarna jest piątym etapem integracji ekonomicznej, następującym po unii gospodarczej i poprzedzającym unię polityczną oraz pełną unię. Oznacza ona całkowitą i nieodwołalną wymienialność wszystkich walut, połączoną z systemem stałych parytetów (bez marginesów) walut krajów uczestniczących w niej albo wprowadzenie jednolitej waluty. Podstawowym założeniem unii monetarnej jest swobodny przepływ kapitału a warunkiem koniecznym dla jej prawidłowego funkcjonowania – pełna integracja rynków finansowych, zachowanie spójności polityk budżetowych państw członkowskich oraz prowadzenie wspólnej polityki pieniężnej. W. Molle podkreśla, że integracja monetarna ogranicza swobodę w określaniu celów makroekonomicznych w krajach członkowskich oraz eliminuje możliwość utrzymywania zróżnicowanych stóp inflacji, a więc „wymusza" tym samym integrację polityki makroekonomicznej.

E. Apel[5] podkreśla, że unia monetarna charakteryzuje się pełną i nieodwracalną wymienialnością walut, pełną liberalizacją przepływu kapitału pomiędzy krajami członkowskimi, pełną integracją rynków usług bankowych i finansowych, nieodwołalnym zamrożeniem kursów walutowych, jednolitą polityką pieniężną prowadzoną przez wspólny bank centralny, a nawet – wprowadzeniem jednolitej waluty, która zastąpi waluty narodowe. Wszystkie powyższe warunki spełnia unia monetarna zdefiniowana w Traktacie z Maastricht z 7 lutego 1992 roku (wszedł w życie 1 listopada 1993 r.).

W prawodawstwie Unii Europejskiej nie znajdziemy samodzielnej definicji unii monetarnej, bowiem Wspólnota Europejska za swój cel obrała osiągnięcie Unii

[2] Wim F.V. Vanthoor, *European Monetary Union since 1848. A Political and Historical Analysis*, Edward Elgar Publishing Company 1996, s. 8.

[3] M. Levitt, Ch. Lord, *The Political Economy of Monetary Union*, Macmillan Press 2000, s. 11.

[4] Zob. W. Molle, *Ekonomika integracji europejskiej: teoria, praktyka, polityka*, Fundacja Gospodarcza NSZZ „Solidarność", Gdańsk 1995, rozdz. 2 i 17.

[5] E. Apel, *European Monetary Integration 1958–2002*, Routledge, London 1998, s. 13.

Gospodarczej i Walutowej – jako kolejnego etapu procesu integracyjnego. Dlatego zarówno w preambule Jednolitego Aktu Europejskiego[6], w Raporcie J. Delorsa[7] stanowiącym podstawę opracowania przepisów traktatowych niezbędnych do wprowadzenia wspólnej waluty w życie, jak i w postanowieniach Traktatu o ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej w brzmieniu z Maastricht[8] była mowa o wprowadzeniu Unii Gospodarczej i Walutowej, a nie samej tylko unii monetarnej.

Niezbędnymi warunkami unii gospodarczej i walutowej są integracja walutowa i finansowa oraz prowadzenie wspólnej polityki w tych dziedzinach przez organy ponadnarodowe. Integrację walutową można traktować dwojako: jako proces i jako stan osiągnięty w tym procesie, przy czy czym stan ten może być punktem docelowym albo punktem pośrednim w procesie integracji gospodarczej.[9]

Według F. Machlupa integracja walutowa jest nieodłączną częścią integracji gospodarczej.[10] Pojęcie integracja walutowa może oznaczać tylko znoszenie ograniczeń dewizowych w celu ułatwienia zawierania transakcji pieniężnych pomiędzy integrującymi się krajami, jak również posługiwanie się jedną, jednolitą walutą.[11]

Znacznie szerszą definicję integracji walutowej podaje W. M. Corden, według którego składają się na nią dwa elementy: unia kursowa i zintegrowany rynek kapitałowy.[12] Unia kursowa oznacza, że kursy walut między krajami członkowskimi są trwale usztywnione, natomiast mogą się one zmieniać wobec krajów spoza unii. Zintegrowany rynek kapitałowy to część składowa integracji finansowej.[13]

W podobny sposób wyjaśnia pojęcie integracji walutowej S. Ładyka, który wskazuje, że cechują ją dwie istotne zasady: po pierwsze, stałość wzajemnych relacji kursów walutowych w ramach obszaru zintegrowanego (jakkolwiek relacje te mogą być różne wobec walut zewnętrznych), po wtóre, pełna wymienialność, tzn. brak

---

[6] W Jednolitym Akcie Europejskim (podpisanym w roku 1986 – wszedł w życie w roku 1987) – ważnym pierwotnym źródle prawa wspólnotowego – zasadniczo zmieniającym Traktat Rzymski o EWG, wprowadzono po raz pierwszy zapis w sprawie unii gospodarczo-walutowej. Por. A. Przyborowska-Klimczak, E. Tefelska, *Dokumenty Europejskie*, t. I, Morpol, Lublin 1996, s. 291.

[7] „Raport w sprawie Unii Gospodarczej i Walutowej we Wspólnocie Europejskiej" opublikowany w kwietniu 1989 r. Por. Committee for Study of Economic and Monetary Union, Report on Economic and Monetary Union in the European Community, presented to the Council of 12 April 1989, European Commission, Brussels 1989.

[8] Por. A. Przyborowska-Klimczak, E. Tefelska, *Dokumenty Europejskie...*, s. 45, 89–106.

[9] Patrz szerzej: K. Zabielski, *Finanse międzynarodowe*, wyd. trzecie, poprawione, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 111–113.

[10] *Ibidem*; Integrację gospodarczą Machlup rozumiem jako pełne przenikanie się i współzależność wszystkich sektorów gospodarki, przemysłów, branż i wszelkich rodzajów działalności gospodarczej.

[11] F. Machlup, *Integracja gospodarcza – narodziny i rozwój idei*, PWN, Warszawa 1986, s. 49–50.

[12] W. M. Corden, *The Adjustment Problem*, [w:] *European Monetary Unification and Its Meaning for the United States*, Krause L. B., Salant W. S., (red.), The Brooking Institution, Washington D.C. 1973, s. 159–176. Cyt. za K. Zabielski K., *Finanse międzynarodowe*, wyd. trzecie, poprawione, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 112.

[13] *Ibidem*.

kontroli wymiany w odniesieniu do transakcji pieniężnych i kapitałowych w ramach zintegrowanego obszaru.[14]

Utrzymanie stałego kursu walutowego zależy od realizacji wzajemnie konsekwentnej polityki pieniężnej wewnątrz grupy zintegrowanych krajów, co przekreśla autonomiczne działanie w tym zakresie krajów członkowskich. Także polityka kursowa w odniesieniu do walut zewnętrznych i odpowiedzialność za bilans płatniczy całego ugrupowania w jego relacjach z krajami trzecimi musi być przyznana władzom wspólnoty, które będą kontrolowały zasoby rezerw walutowych obszaru. Tak rozumiana integracja prowadzi w konsekwencji do unii monetarnej i do wprowadzenia w życie wspólnej waluty, która może być jedyną walutą bądź też może funkcjonować obok walut krajów członkowskich.[15]

Jeśliby integrujące się kraje porozumiały się co do permanentnego ustalania kursów walutowych, utrzymania pełnej wymienialności walut a nawet koordynowania swojej polityki gospodarczej, ale nie wsparłyby tego porozumienia pełną integracją polityki walutowej, zorganizowaniem wspólnego zasobu zagranicznych rezerw walutowych i nie stworzyłyby jednolitego banku, to mielibyśmy do czynienia z tzw. „pseudo unią".[16] Taka forma integracji walutowej zwiększyłaby korzyści płynące z integracji rynkowej, ale nie gwarantowałaby niezmienności relacji między walutami, co stanowi istotę pełnej integracji walutowej i unii walutowej.

K. Zabielski wyjaśnia pojęcie integracji walutowej określając ją jako proces tworzenia jednolitego obszaru walutowego, pokrywającego się z obszarem gospodarczym integrujących się krajów. W ramach takiego obszaru występują stałe kursy walut, wymienialność walut, koordynacja polityki walutowej, wspólny system kursowy wraz z mechanizmem zabezpieczającym jego funkcjonowanie, wspólny (lub skoordynowany) system kredytowy i bankowy zapewniający regulowanie płatności międzynarodowych, a w końcowym etapie integracji walutowej mamy też do czynienia ze wspólną polityką walutową. Tak rozumiany jednolity obszar walutowy może cechować wspólna waluta, występująca w roli waluty równoległej lub zastępująca waluty narodowe integrujących się krajów we wszystkich funkcjach pieniądza.[17]

Przez pojęcie integracji finansowej powszechnie rozumie się liberalizację przepływów kapitałowych oraz harmonizację systemów podatkowych i budżetowych.[18] J. Story i I. Walter podkreślają również istotne znaczenie wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych umożliwiających swobodne świadczenie usług finansowych.[19]

---

[14] S. Ładyka, *Z teorii...*, s. 170.

[15] *Ibid.*, s.170–171.

[16] W. M. Corden, *Monetary Integration*, Essays in International Finance, Nr 93, Princeton University, 1972. Cyt. za S. Ładyka, *Z teorii...*, s. 171.

[17] K. Zabielski, *Finanse...*, s. 112.

[18] *Ibidem.*

[19] J. Story, I. Walter, *Political Economy of Financial Integration in Europe. The Battle of the Systems*, Manchester University Press 1997, s. 250.

Procesy integracji walutowej i finansowej mogą przebiegać w różnym czasie bądź też mogą zachodzić równolegle, ale realizacja obu z nich jest konieczna dla prawidłowego funkcjonowania unii walutowej.

RODZAJE UNII WALUTOWYCH

Unie walutowe, które powstawały w wieku XIX można podzielić na dwie kategorie:[20]

1. Unie walutowe w państwach narodowych (*supraregional monetary unions*) – były one w większym lub mniejszym stopniu wynikiem procesów politycznego zjednoczenia. Ta kategoria zawiera unie walutowe kształtujące się w ramach federacji, takie jakie zostały utworzone w Szwajcarii (1848), we Włoszech (1861) i w Niemczech (1871);

2. Regionalne unie walutowe (*inter-European monetary unions*) – składały się z umów zawieranych pomiędzy suwerennymi narodami dotyczących wzajemnych relacji ich kursów walutowych. Umowa taka przestawała obowiązywać, gdy któraś ze stron ogłosiła, że nie będzie dłużej przestrzegać jej postanowień. Przykładami tego typu unii były Niemiecko-Austriacka Unia Walutowa z roku 1857, Łacińska Unia Walutowa z 1865 i Skandynawska Unia Walutowa z 1872 roku.

Cechą charakterystyczną pierwszego rodzaju unii walutowych była standaryzacja systemu monetarnego (walutowego, pieniężnego). Nazywano je uniami walutowymi, ponieważ dostarczały wspólnej jednostki rozrachunkowej i umożliwiały swobodny przepływ monet jako środków płatniczych pomiędzy państwami regionalnymi.[21] Samo w sobie wprowadzenie wspólnej jednostki rozrachunkowej i wspólnej waluty konstytuowałoby pełną unię walutową, gdyby nie inna charakterystyczna cecha tych unii związana z wprowadzaniem pieniędzy papierowych do obiegu przez banki emisyjne państw regionalnych.[22] Inna nie mniej ważna cecha – to nieodwracalność tego rodzaju unii walutowych, gdyż stanowiły część unii politycznych.

[20] Wim F. V. Vanthoor, s. 9.

[21] Używam określenia „państwa regionalne" za Vanthoorem, który ma na myśli części regionalne kształtujących się w wieku XIX państw narodowych. Części te nosiły inne nazwy w różnych krajach, np. w Szwajcarii były to kantony.

[22] Należy zaznaczyć, że banki emisyjne w wieku XIX pełniły zupełnie inne funkcje niż obecne banki centralne. Większość z nich była nastawiona na zysk prywatnymi spółkami, których działalność pożyczkowa przypominała system bankowości komercyjnej. Polityka pieniężna była częścią ogólnej polityki gospodarczej a zadaniem banków emisyjnych było przede wszystkim stymulowanie transakcji pożyczkowych i kredytowych w celu wzmacniania rozwoju systemu płatności (Por. V. Sannucci, *The Establishment of a Central Bank: Italy in the 19th Century*, [w:] M. de Cecco, A. Giovannini (eds), *A European Central Bank? Perspectives on Monetary Unification after Ten Years of the EMS*, Cambridge: University Press 1989, s. 266. Cyt. za Wim F. V. Vanthoor, *European...*, s. 10). Również banknoty w XIX wiecznym systemie pieniężnym (walutowym) odgrywały zupełnie inną rolę niż obecnie. Były one emitowane przez prywatne instytucje bankowe i używano ich tylko w niektórych transakcjach. Nie były one prawnym środkiem płatniczym i wykorzystywano je jedynie lokalnie, co najwyżej w ramach państwa regionalnego. Powodem, dla którego zaczęto używać banknotów jako środków płatniczych, był niewątpliwie tańszy sposób spłaty długów za ich pomocą bez konieczności ponoszenia kosztów transportu ogromnych ilości monet. Pod tym względem banknoty pełniły bardzo podobną rolę, jaką

Tym co typowe dla drugiej kategorii unii walutowych była więź pomiędzy uczestniczącymi w niej walutami. Skandynawska i Łacińska Unia Walutowa są przykładami unii, w których miało miejsce związanie walut narodowych stałymi kursami (w relacji jeden do jednego) i traktowanie którejś z nich (w przypadku Unii Skandynawskiej – korony, a w Unii Łacińskiej – franka) jako jednostki rozrachunkowej. Stałe kursy walutowe zapewniają wiarygodność polityki prowadzonej przez kraje członkowskie, ponieważ ograniczają możliwość wystąpienia z unii walutowej. Koszt ewentualnego wystąpienia z unii będzie jeszcze większy w przypadku jednolitej waluty.

Między uniami walutowymi z walutami narodowymi kształtowanymi na podstawie nieodwołalnie stałych kursów a uniami z walutą jednolitą, zastępującą waluty narodowe po uprzednim usztywnieniu ich wzajemnych kursów, istnieje kilka różnic, które wskazują na zalety jednolitej waluty. Należą do nich m.in.: ograniczenie kosztów transakcyjnych, przejrzystość cen, przychody z tytułu

pełnią dzisiaj depozyty banków żyrowych (bezgotówkowe). Jeśli chodzi o emisję banknotów, władze zjednoczonych krajów stanęły przed wyborem pomiędzy jednolitym bankiem emisyjnym (czyli centralizacją systemu emisji banknotów) a utrzymaniem limitowanej liczby banków regionalnych, które emitowały banknoty w swoich częściach regionalnych przed politycznym zjednoczeniem. Pomimo panującej wówczas zasady laisser-faire'yzmu stojącej w sprzeczności z monopolizacją, rządy Szwajcarii, Włoch i Niemiec były skłonne przekazać prawo emisji banknotów jakiejś jednolitej instytucji, która nie kierowałaby się względami komercyjnymi, ale utrzymywała podaż pieniądza pod nadzorem i w porozumieniu z rządem. Chodziło o taką jednolitą agencję, która ewoluowałaby w kierunku banku centralnego o obecnym kształcie. Istotna wydaje się odpowiedź na pytanie, czy centralny bank emisyjny był niezbędnym elementem pełnej unifikacji walutowej w ramach tworzących się państw narodowych. Zakłócenia w obiegu pieniężnym mogły przecież zostać ograniczone za pomocą restrykcyjnych umów dotyczących emisji banknotów, powstrzymujących nadmierne udzielanie pożyczek. Potrzebę utworzenia banku centralnego wyjaśnia Charles Goodhart wskazując na potrzebę ochrony bazy monetarnej złożonej ze złota i srebra. (Por. Goodhart, *Discussion*, [w:] M. de Cecco, A. Giovannini (eds), *A European Central Bank? Perspectives on Monetary Unification after Ten Years of the EMS*, Cambridge: University Press 1989, s. 284. Cyt. za Wim F. V. Vanthoor, *European...*, s. 11). Koncentracja metalu w ramach jednego banku centralnego miałaby stabilizujący wpływ na ekspansję kredytową i ograniczałaby wahania cyklów koniunkturalnych. Co więcej oczekiwano, że bank centralny będzie różnicował w niekonkurencyjny sposób stopy procentowe, tak aby chronić zasoby złota i srebra. Zdaniem Goodharta te typowe funkcje banku centralnego niekoniecznie wymagają utrzymania monopolu w dziedzinie emisji banknotów, chodzi jednak o skoncentrowanie złota i srebra w jednej instytucji, co stanowiłoby dostateczną gwarancję dla innych banków emisyjnych, że zostanie zapewniona wymienialność ich banknotów. Jedna z głównych przyczyn centralizacji emisji banknotów to łatwiejsze opodatkowanie korzyści z seigniorage'u skoncentrowanych w jednej instytucji. Drugi powód to wzrost depozytów, czyli pojawienie się dodatkowego źródła funduszy do wykorzystania przez banki komercyjne, co winno zmniejszyć ich opór wobec powołania banku centralnego. Tutaj Goodhart wydaje się odstępować od stanowiska reprezentowanego przez Verę Smith, która wśród przyczyn ustanowienia banków centralnych widzi przede wszystkim argumenty polityczne, związane z naglącymi potrzebami finansów państwowych. (Por. V. Smith, *The Rationale of Central Banking*, London: King & Son, 1936, s. 147. Cyt. za Wim F. V. Vanthoor, *European...*, s. 11). Niezależnie od tego, jak słuszne i uzasadnione są te dwa punkty widzenia, doświadczenia historyczne pokazują, że w czasach koniunkturalnych i politycznych napięć, to konkurencja między bankami emisyjnymi prowadziła często do nadmiernej ekspansji kredytowej przybierającej formę emisji banknotów. Poza rozważaniami politycznymi był to główny argument przemawiający za ustanowieniem jednolitego banku emisyjnego. (Por. Wim F. V. Vanthoor, *European...*, s. 11–27).

unifikacji rynków finansowych, wiarygodność walutowa, zyski w obrotach zewnętrznych.[23] Ze względu na swoje zalety, jak również z psychologicznego i politycznego punktu widzenia waluta jednolita jest pożądaną cechą unii walutowej, chociaż nie niezbędną.[24]

Innym możliwym rozwiązaniem jest utworzenie unii walutowej z walutą równoległą do walut narodowych. Historia waluty paralelnej sięga czasów, kiedy w obiegu obok monet złotych znajdowały się również srebrne. Pojęcie waluty równoległej wprowadził do literatury H. Grote, który przedstawił obieg dwóch monet z różnego metalu.[25] Wzajemna wartość tych monet miała być określana przez rynek, a wszelkie rozliczenia regulowane w formie umów. Równoległy obieg kilku walut sprawia, że jedna z nich nabiera znaczenia podstawowego i stanowi dla innych „swoistą kotwicę" (punkt odniesienia). Kraj o walucie najsilniejszej decyduje autonomicznie o polityce pieniężnej, a pozostałe kraje są zmuszone do stosowania się do niej. Waluta równoległa charakteryzuje się następującymi cechami: atrakcyjność, stopniowość, automatyka obiegu, minimalizacja nierównowagi i funkcja integracyjna.[26]

Wśród wielu koncepcji wykorzystania waluty równoległej w procesie integracji walutowej do najbardziej znanych należy propozycja zawarta w Manifeście z dnia Wszystkich Świętych,[27] przygotowanym przez grupę ekspertów z Centrum Studiów Ekonomicznych Uniwersytetu Katolickiego w Leuven w roku 1975. Zaproponowali oni wprowadzenie waluty równoległej pod nazwą „Europa", której wartość byłaby określona przez koszyk walut narodowych, a jej kurs kształtowałby rynek walutowy. Waluta paralelna miała stać się na tyle atrakcyjna, że z czasem zastąpiłaby waluty narodowe. Niemniej głównym warunkiem jej atrakcyjności byłaby stabilność. Decyzja o przejściu na nową walutę zależałaby całkowicie od wolnego wyboru Europejczyków – mieszkańców unii i w odróżnieniu od tego co przewidywały inne projekty, nie byłaby im narzucona przez polityków i biuro-

[23] A. Komar, *Europejska Unia Walutowa*, PWE, Warszawa 1993, s. 143.

[24] Por. Committee for the Study of Economic and Monetary Union, Report on Economic and Monetary Union in the European Community, European Commission, Brussels 1989, s. 15 (tzw. Raport J. Delorsa).

[25] Por. P. Bofinger, *Der Weg zur Wirtschafts-und Währungsunion in Europa*, Wiesbaden 1990, s. 20 i n. oraz S. Brittan, M. Artis, *Europe Without Currency Barriers*, The Social Market Foundation, London 1989, s. 18 i n. Cyt. za A. Komar, *Europejska...*, s.134–135.

[26] H. Grote, *Der Übergang von der Silberwährung zur Goldwährung*, Hanover 1886, s. 5 i n. Cyt. za A. Komar, *Europejska...*, s. 135. Atrakcyjność waluty równoległej wiąże się ze stabilizacją jej wartości, co jest łatwiejsze do uzyskania w przypadku walut koszykowych ze względu na wzajemną niwelację wahań kursów walut tworzących koszyk. *Stopniowość* waluty równoległej polega na wolnym, ale stałym zastępowaniu innych walut, co budzi mniej oporów niż jednorazowa reforma walutowa. Proces zastępowania walut może następować *automatycznie*, gdy ludzie będą stopniowo lokowali swoje oszczędności w walucie najsilniejszej. Wprowadzenie waluty równoległej może odbywać się *w nierównym tempie i stopniu*, czego nie da się wykluczyć, ale co można ograniczyć. Waluta paralelna może stanowić impuls integrujący, gdy skłania do powszechnej wymienialności pieniądza i tworzy warunki powstania jednolitego obszaru walutowego.

[27] *The All Saints' day manifesto for European monetary union*, The Economist, November 1, 1975, s. 33–38.

kratów. Wprowadzenie „Europy" wymagałoby powołania niezależnego politycznie Europejskiego Banku Centralnego i uznania jej za walutę równorzędną walutom narodowym, tzn. nie mogłaby być ona walutą obcą w świetle prawa dewizowego. Ponadto z funkcjonowaniem „Europy" wiązałyby się określone trudności techniczne, tj. konieczność dokonywania operacji wymiany walut i prowadzenia rachunkowości w dwóch walutach.[28]

Jako waluta równoległa nie do końca sprawdziła się również wspólna jednostka walutowa ECU (*European Currency Unit*)[29] – jedna z podstaw Europejskiego Systemu Walutowego (1979–1998). Jego twórcy mieli nadzieję, że poprzez swoją atrakcyjność wynikającą ze związania wartości ECU z narodowymi kursami walutowymi wszystkich państw członkowskich EWG i rozłożenia w ten sposób ryzyka walutowego, stanie się ona jedną z najważniejszych walut europejskich, szeroko wykorzystywaną w roli środka wymiany, jednostki rozrachunkowej, w handlu międzynarodowym i na międzynarodowym rynku finansowym. Promowanie ECU przez Komisję Wspólnot Europejskich jako przyszłego wspólnego pieniądza UE sprawiło, że w latach 80. dwudziestego wieku znalazła się ona w grupie najważniejszych walut międzynarodowych i była chętnie wykorzystywana zwłaszcza jako waluta emisji obligacji międzynarodowych.[30] Niestety szerszemu zastosowaniu ECU nie sprzyjał jej status prawny oraz duże zróżnicowanie składu koszyka walutowego. W przepisach prawa dewizowego państw członkowskich była ona traktowana jako waluta obca,[31] a w skład jej koszyka wchodziło wiele walut krajów o dość wysokiej stopie inflacji, więc wciąż atrakcyjniejszymi pozostawały waluty narodowe państw o niskiej stopie inflacji (np. marka niemiecka). Pomysł wprowadzenia tzw. „twardego ECU" – nie podlegającego dewaluacji wobec walut narodowych również nie gwarantował, że waluty te będą zastępowane przez wspólną jednostkę walutową. Doświadczenia historyczne pokazują, że tylko bardzo wysokie stopy inflacji są w stanie doprowadzić do substytucji walut narodowych przez wspólny pieniądz.[32] Natomiast w krajach członkowskich Wspólnoty Europejskiej stopy inflacji, choć były one w wielu z nich wysokie, nie przekraczały jednak średnio rocznie poziomu 11,5% w latach 1980–1985; 6,8% w latach 1986–1990 i 4,1% w latach 1991–1995.[33]

W Raporcie J. Delorsa rozważano wprowadzenie przyszłej wspólnej waluty jako waluty równoległej do walut narodowych, co miałoby przyspieszyć proces realizacji unii walutowej we Wspólnocie Europejskiej. Waluta paralelna, która w odróż-

[28] *Ibidem* oraz A. Jarosz i B. Mucha-Leszko, *Od wspólnej polityki walutowej do euro*, [w:] B. Mucha-Leszko (red.), *Biuletyn Europejski 1998. Polityka społeczno-ekonomiczna Unii Europejskiej. Zakres, sektory, dziedziny*, Wyd. UMCS, Lublin 1999, s. 378–379.

[29] Przez cały okres swojego istnienia ECU funkcjonowała jako pieniądz bezgotówkowy.

[30] L. Oręziak, *Euro – nowy pieniądz*, PWN, Warszawa 1999, s. 21–22.

[31] A. Komar, *Europejska...*, s. 141.

[32] Por. P. De Grauwe, *The Economics of Monetary Integration*, Oxford University Press, 1997, s. 166–168.

[33] B. Mucha-Leszko, *Wzrost gospodarczy, bezrobocie i inflacja w krajach Unii Europejskiej latach 1960-1995*, [w:] R. Orłowski (red.), *Bariery i szanse rozwoju gospodarki rynkowej w Polsce*, UMCS, Lublin 1999, s. 137.

nieniu do koncepcji waluty jednolitej nie byłaby oparta na koszyku walutowym a kreowana niezależnie i obok istniejących walut narodowych, konkurowałaby z tymi ostatnimi prowadząc stopniowo do ich wycofania. Strategia waluty równoległej pozwoliłaby ominąć instytucjonalne i ekonomiczne trudności związane z ustanawianiem unii walutowej, odrzucono ją jednak z dwóch powodów. Po pierwsze, pojawiłoby się dodatkowe źródło emisji pieniądza, nie związane z sytuacją gospodarczą, co zagroziłoby stabilizacji cen. Po wtóre, pojawienie się autonomicznej jednostki walutowej w postaci ECU[34] skomplikowałoby znacznie koordynację polityki pieniężnej poszczególnych państw. Dlatego Komitet Delorsa opowiedział się za przekształceniem ECU w jednolitą walutę Wspólnoty, co miało nastąpić w trzecim etapie tworzenia unii walutowej.[35] Propozycja jednej waluty europejskiej wynikała z przyjęcia koncepcji instytucjonalnej centralizacji unii walutowej, co ma związek ze specyfiką polityki pieniężnej, której koordynacja w krajach Wspólnoty nie stanowiłaby gwarancji stabilizacji wartości pieniądza.[36]

REALIZACJA UNII WALUTOWYCH

Historyczne doświadczenia w dziedzinie integracji walutowej dają podstawę do wyróżnienia dwóch kategorii unii walutowych: unii walutowych w państwach narodowych i regionalnych unii walutowych.[37] Pierwsze miały bezpośredni związek z procesami politycznego jednoczenia się w Szwajcarii, we Włoszech i w Niemczech. Natomiast regionalne unie walutowe stanowiły przykład mniej lub bardziej zaawansowanej współpracy walutowej pomiędzy różnymi państwami.

Proces unifikacji walutowej w państwach narodowych dokonywał się na podstawie prawa krajowego, czyli ustaw. Celem regulacji było wprowadzenie na obszarze nowo tworzących się państw wspólnej waluty, która miała jeszcze bardziej ten obszar zintegrować i wzmocnić gospodarczo. Niestety w większości przypadków (Szwajcaria, Włochy) kraje te były za słabe, aby wprowadzić własną walutę bądź nawet, jeśli to uczyniły, to więzi gospodarcze z sąsiadami zadecydowały o tym, jaka to będzie waluta i jakimi regułami będzie się rządzić. Na mocy Ustawy z 7 maja 1850 roku Szwajcaria oparła swój system monetarny na obcej walucie, którą był francuski frank (oznaczało to, że zaakceptowała po prostu francuską Ustawę Pieniężną z 1803 roku), a Włochy Ustawą z 24 sierpnia 1862 roku wprowadziły wprawdzie własną walutę – piemonckiego lira, ale jej parytet odpowiadał również walucie francuskiej, podobnie, jak i wprowadzony w tym kraju podwójny standard.

[34] W czasie powstawania raportu posługiwano się jeszcze taką nazwą wspólnej waluty. O tym, że nowa wspólna waluta będzie nosiła nazwę euro zadecydowano dopiero na szczycie w Madrycie w grudniu 1995 r.

[35] *Committee for the Study of Economic and Monetary Union, Report...*, s. 29, 36.

[36] *Ibid.*, s. 15 oraz A. Komar, *Europejska...*, s. 133.

[37] Realizację obu kategorii unii omawiam na podstawie: Wim F. V. Vanthoor, *European...*, s. 13–49; J. Borowiec, *Unia ekonomiczna i monetarna. Historia, podstawy teoretyczne, polityka*, Wyd. Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2001, s. 13–23.

Ścisła więź z francuskim systemem monetarnym uzależniła te kraje od Francji, a brak porozumień na szczeblu międzypaństwowym w sprawie funkcjonowania całego systemu musiał rodzić problemy z cyrkulacją pieniądza, które prowadziły w tych państwach do sytuacji kryzysowych. Zdecydowanie lepiej przedstawiała się sytuacja w Niemczech, które rozpoczęły proces unifikacji walutowej opierając się na wcześniejszych bogatych doświadczeniach pomiędzy niemieckimi państwami we współpracy gospodarczej i walutowej. Kraje te w roku 1834 utworzyły unię celną, która przyczyniła się do integracji gospodarczej południowej i północnej części kraju. Rozwijająca się wymiana handlowa wymagała stabilnych stosunków pieniężnych, więc próbowano je zaprowadzić. Niemcy odniosły sukces, bo większość niemieckich państewek rozwijała się gospodarczo i zależało im na wprowadzeniu wspólnej waluty. Ustawa Monetarna Rzeszy z 1871 roku zezwalała na bicie w całym kraju złotej marki.

Regionalne unie walutowe wiązały się z potrzebą tworzenia międzynarodowych regulacji prawnych. Powoływano je do życia na mocy konwencji walutowych: Niemiecko-Austriacką Unię Walutową na podstawie konwencji walutowej z Wiednia z 1857 roku, Łacińską Unię Walutową na podstawie traktatu podpisanego w 1865 roku i Skandynawską Unię Walutową na mocy konwencji walutowej z 1872 roku. Spośród wymienionych unii walutowych tylko jedną można uznać za udane przedsięwzięcie – Unię Skandynawską. Pozostałe regionalne unie walutowe nie funkcjonowały dobrze. W Unii Niemiecko-Austriackiej wspólna waluta – talar związkowy obowiązywała jako waluta równoległa do walut narodowych i była legalnym środkiem płatniczym na terenie całej Unii, w przeciwieństwie do walut narodowych, które pełniły tę funkcję tylko na swoim terytorium. Zbyt duże zróżnicowanie gospodarcze Austrii i Niemiec doprowadziło do dewaluacji guldena względem talara, a gdy doszły do tego jeszcze napięcia polityczne musiało doprowadzić to do upadku Unii. Cele Łacińskiej Unii Walutowej były dość wąskie. Chodziło o określenie technicznych reguł emisji pieniądza kruszcowego w państwach należących do takiego samego obszaru walutowego, opartego na systemie franka germinalnego i zapewnienie cyrkulacji pieniądza emitowanego przez państwa należące do Unii. Na niepowodzenie Unii Łacińskiej wpłynął kryzys bimetalizmu. Sukcesu Unii Skandynawskiej należy upatrywać, tak jak było to w przypadku Niemiec, w rozwiniętych powiązaniach ekonomicznych, politycznych i kulturowych pomiędzy krajami tworzącymi unię. Ponadto kraje te reprezentowały zbliżony poziom rozwoju gospodarczego. Kiedy pojawiły się różnice w polityce gospodarczej, Unia ta również przestała funkcjonować.

Na podstawie doświadczeń dziewiętnastowiecznych unii walutowych można z całą pewnością stwierdzić, że do integracji walutowej konieczny jest pewien stopień zbieżności gospodarczej państw tworzących unię, zarówno jeżeli chodzi o stopień ich rozwoju, jak i prowadzoną przez nich politykę gospodarczą, w szczególności pieniężną. Jeśli nie ma stworzonych formalnych zasad wspólnej polityki pieniężnej i gdy kraje nie koordynują swoich działań szanse powodzenia są niewielkie.

We Wspólnocie Europejskiej wprowadzenie unii walutowej zaczęto rozważać dopiero na początku lat 70., w związku z upadkiem międzynarodowego systemu

walutowego funkcjonującego na podstawie układu z Bretton Woods. Kraje europejskie chciały wprowadzić wspólną walutę, aby jeszcze bardziej osłabić pozycję dolara jako waluty światowej. Pierwszy konkretny plan wprowadzenia wspólnej waluty był autorstwa polityka francuskiego Raymonda Barre'a. Dla Francji wspólna waluta była lepszym rozwiązaniem od problemów gospodarczych związanych ze słabym frankiem. Kolejne koncepcje unii walutowej stanowiły próbę przyspieszenia integracji. Najbardziej interesujące z nich to plany: Wernera, Marjolina i Tindemansa. Nie zostały one wprowadzone w życie (poza częściową realizacją Planu Wernera, na podstawie którego ustanowiony został we Wspólnocie mechanizm koordynowania kursów walutowych krajów członkowskich zwany wężem walutowym) ze względu na bardzo trudną sytuację gospodarczą we Wspólnocie w połowie lat 70. spowodowaną przede wszystkim światowym kryzysem energetycznym w 1974 roku.

Idea unii walutowej odżyła we Wspólnocie Europejskiej w drugiej połowie lat 80. ubiegłego wieku. Tym razem była ona sposobem na ściślejsze i nieodwracalne powiązanie Niemiec z pozostałymi krajami Wspólnoty przed ich politycznym zjednoczeniem. Osobą odpowiedzialną za przygotowanie planu unii walutowej, który miał bezpośredni związek z realizacją Unii Gospodarczej i Walutowej w Unii Europejskiej, był J. Delors. Jego plan w dużej mierze opierał się na założeniach wymienionych wcześniej koncepcji. J. Delors zaproponował etapowy proces wprowadzania UGW, który miał rozpocząć się od zakończenia budowy wspólnego rynku i zmiany prawa pierwotnego Wspólnoty, tak aby możliwe było prowadzenie jednolitej polityki pieniężnej. Podstawowym warunkiem wprowadzenia wspólnej waluty była poprawa wyników makroekonomicznych i osiągnięcie wyższej spójności gospodarczej w ramach Wspólnoty.

Podstawy prawne Unii Gospodarczej i Walutowej w Unii Europejskiej stworzył Traktat z Maastricht podpisany 7 lutego 1992 roku. Najważniejsze postanowienia w sprawie UGW, zostały zawarte w art. 4 TWE n.b. i w tytule VII TWE n.b. dotyczącym polityki gospodarczej i walutowej. Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską w dużej mierze uwzględniał propozycje Planu Delorsa. Zawarty w nim został szczegółowy harmonogram działań prowadzących do urzeczywistnienia UGW, zasady utworzenia nowych organów, a zwłaszcza Europejskiego Systemu Banków Centralnych oraz zasady wspólnej polityki pieniężnej. Nie przewidziano natomiast w Traktacie prowadzenia przez kraje członkowskie wspólnej polityki gospodarczej, chociaż przewidywano ich współpracę w tej dziedzinie. Traktat określił również tzw. kryteria konwergencji[38], których spełnienie warunkowało wejście poszczególnych państw członkowskich do UGW.

[38] Kryterium stabilności cenowej: średnia stopa inflacji w danym kraju nie powinna być wyższa o więcej niż 1,5 punktu procentowego od wskaźnika odnotowanego w trzech krajach o inflacji najniższej; Kryterium deficytu budżetowego: udział planowanego lub aktualnego deficytu rządowego nie powinien przekraczać 3% PKB mierzonego w cenach rynkowych; Kryterium długu publicznego: udział tego zadłużenia nie powinien przekraczać 60% PKB mierzonego w cenach rynkowych; Kryterium stopy procentowej: średnia nominalna długookresowa stopa procentowa nie powinna być wyższa o więcej niż 2 punkty procentowe od stopy procentowej w trzech krajach o najniższym poziomie inflacji w roku

Traktat z Maastricht stworzył podstawy Unii Gospodarczej i Walutowej, ale jej realizacja odbywała się również na podstawie prawa wtórnego, stanowionego przez instytucje Wspólnoty w tym także przez Europejski Bank Centralny. Wspólna waluta euro została wprowadzona 1 stycznia 1999 roku, a Europejski Bank Centralny zaczął prowadzić jednolitą politykę pieniężną. W strefie euro uczestniczy obecnie dwanaście krajów Unii Europejskiej. Poza UGW pozostają Dania, Szwecja i Wielka Brytania.

WNIOSKI

Doświadczenia dziewiętnastowiecznych unii walutowych i osiągnięcie wysokiego poziomu integracji walutowej w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (ESW) oraz konsensus państw członkowskich w sprawie wprowadzenia wspólnej waluty a także pierwsze doświadczenia strefy euro dają podstawy do następujących wniosków:

1. Zainteresowanie integracją walutową w skali międzynarodowej pozostawało w ścisłym związku z przyśpieszeniem rozwoju gospodarczego w II połowie XIX wieku i wzrostem znaczenia współpracy międzynarodowej w warunkach tworzącego się rozwiniętego rynku światowego (towarowego i kredytowo-kapitałowego).

2. Trwałość i efekty funkcjonowania regionalnych unii walutowych w istotnym stopniu zależały od poziomu rozwoju gospodarczego krajów unii i ich powiązań handlowych i kapitałowych, a także spójności gospodarczej.

3. Należy również zwrócić uwagę na znaczenie podstaw prawnych w funkcjonowaniu unii walutowych na wszystkich etapach ich historycznego rozwoju.

4. Koncepcje wprowadzenia europejskiej wspólnej waluty miały podłoże polityczne i gospodarcze, a uzyskały realny wymiar dopiero wówczas, gdy doszło do zbliżenia stanowisk w tej sprawie między Francją i Niemcami.

5. Raport Delorsa w sprawie UGW zalecał etapowe jej wprowadzanie i osiągnięcie w pierwszej kolejności stabilności kursów walutowych, by po ich usztywnieniu można było rozpocząć wprowadzanie wspólnej waluty.

6. Określenie w Traktacie z Maastricht tzw. kryteriów konwergencji (warunków przystąpienia do unii walutowej) nadawało wymiar priorytetu spójności gospodarczej krajów członkowskich jako podstawy przyszłej wartości i stabilności wspólnej waluty a odpowiednie umocowanie prawne kryteriów konwergencji (w Traktacie z Maastricht) zapewniło wysoki poziom ich spełnienia.

7. Można przyjąć, że proces wprowadzania UGW od 1996 roku, po przyjęciu „Zielonej Księgi" (*Green Paper on the Practical Arrangements for the Introduction of the Single Currency 1995*) zawierającej scenariusz trzeciego etapu wprowadzania

poprzedzającym badanie; Kryterium udziału w mechanizmie kursowym Europejskiego Systemu Monetarnego: kraj członkowski powinien respektować bez szczególnych napięć normalny przedział wahań kursów walut przewidziany w ramach mechanizmu kursowego ESW przynajmniej w ciągu ostatnich dwóch lat przed badaniem dotyczącym spełnienia kryteriów spójności.

[39] A. Jarosz, B. Mucha-Leszko, *Od wspólnej...*, s. 409.

euro, zakończył się sukcesem. Stanowione prawo wykonawcze obligowało państwa członkowskie i instytucje UE do systematycznej realizacji postanowień traktatowych.

8. Od 1 stycznia 1999 do 31 grudnia 2001 roku obowiązywał okres przejściowy w funkcjonowaniu UGW, podczas którego euro występowało tylko w obrocie bezgotówkowym i równolegle z walutami narodowymi. 1 stycznia 2002 roku rozpoczęła się emisja euro, w ciągu kilku miesięcy waluty narodowe zostały wycofane z obiegu, a euro stało się jedyną walutą na obszarze dwunastu krajów należących do UGW. Jako jedyna waluta UE euro zaczęło konkurować z dolarem amerykańskim w pełnieniu funkcji pieniądza światowego. Podstawy do wzrostu zewnętrznej roli euro daje wiodąca pozycja UE w handlu światowym.

9. W momencie swych narodzin euro wkroczyło pewnie na międzynarodowy rynek walutowy w relacji do dolara równej 1:1,16, w pierwszym roku funkcjonowania obniżyło swoją wartość do relacji (średnio) 1:139, a następnie zaczęło się umacniać w stosunku do waluty Stanów Zjednoczonych osiągając najwyższą wartość na początku roku 2004 w granicach 1:1,20. Wysoki kurs euro jest wynikiem znaczącej poprawy sytuacji gospodarczej w UE i w strefie euro, która nastąpiła w ostatnich latach w związku z koniecznością spełnienia przez kraje członkowskie kryteriów konwergencji. Ograniczanie deficytów budżetowych w krajach UGW, utrzymywanie przez EBC stabilności cen, wzrost zagranicznych inwestycji bezpośrednich, zmniejszanie się stopy bezrobocia i zrównoważony, choć niewysoki wzrost gospodarczy to czynniki sprzyjające umacnianiu pozycji euro w stosunku do dolara. Okolicznością działającą na niekorzyść wspólnej waluty jest wciąż nie w pełni zintegrowany europejski rynek finansowy i jego mniejsza wielkość pod względem kapitalizacji giełdowej niż rynku amerykańskiego.[40]

SUMMARY

The subject of the article are experiences of various European countries in creating monetary unions. The author presents the most representative definitions of monetary union as well as of monetary and financial integration given by European authors. Afterwards she analyzes categories of monetary unions focusing on Economic and Monetary Union, which was introduced within the EU in 1999. The third part of the article is devoted to the historical experiences with monetary unions which were existing in Europe in the 19th and 20th centuries. The main conclusions of this work are: 1) The having functioned monetary unions were in a close relation with the level of economic development and of international economic co-operation; 2) The first historical monetary unions were not full monetary unions but simple forms of monetary integration; 3) The more advanced form of a monetary union which was introduced within the EU represents the area of one common currency with one institution (ECB) responsible for monetary policy; 4) The common currency euro competes with US dollar for the accomplishing of all the functions of the world money; 5) The actually high rate of euro versus dollar is connected with a good general condition of the economy of the EU countries and the euro area, though differentiation between countries still exists.

[40] Por szerzej: M. Kąkol, B. Mucha-Leszko, *The economic situation of the euro area on the background of present tendencies in the economies of the United States and Japan*, [w:] A. Santagostino (ed.), *Europe: reunification, enlargement, single currency*, Edizioni CLUB, Brescia 2003.

BIBLIOGRAFIA

Apel E., *European Monetary Integration 1958–2002*, Routledge, London 1998.

Borowiec J., *Unia ekonomiczna i monetarna. Historia, podstawy teoretyczne, polityka*, Wyd. Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2001.

Commitee for Study of Economic and Monetary Union, *Report on Economic and Monetary Union in the European Community*, presented to the Council of 12 April 1989, European Commission, Brussels 1989 (tzw. Raport J. Delorsa).

De Grauwe P., *The Economics of Monetary Integration*, Oxford University Press, 1997.

Jarosz A., B. Mucha-Leszko, *Od wspólnej polityki walutowej do euro*, [w:] B. Mucha-Leszko (red.), *Biuletyn Europejski 1998. Polityka społeczno-ekonomiczna Unii Europejskiej. Zakres, sektory, dziedziny*, Wyd. UMCS, Lublin 1999.

Kąkol M., B. Mucha-Leszko, *The economic situation of the euro area on the background of present tendencies in the economies of the United States and Japan*, [w:] A. Santagostino (ed.), *Europe: Reunification, Enlargement, Single Currency*, Edizioni CLUB, Brescia 2003.

Komar A., *Europejska Unia Walutowa*, PWE, Warszawa 1993.

Levitt A., Ch. Lord, *The Political Economy of Monetary Union*, Macmillan Press 2000.

Ładyka S., *Z teorii integracji gospodarczej. Teoretyczne aspekty korzyści z międzynarodowej regionalnej integracji gospodarczej*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2001.

Machlup F., *Integracja gospodarcza – narodziny i rozwój idei*, PWN, Warszawa 1986.

Molle W., *Ekonomika integracji europejskiej: teoria, praktyka, polityka*, Fundacja Gospodarcza NSZZ „Solidarność", Gdańsk 1995.

Mucha-Leszko B., *Wzrost gospodarczy, bezrobocie i inflacja w krajach Unii Europejskiej latach 1960–1995*, [w:] R. Orłowski (red.), *Bariery i szanse rozwoju gospodarki rynkowej w Polsce*, UMCS, Lublin 1999.

Oręziak L., *Euro – nowy pieniądz*, PWN, Warszawa 1999.

Przyborowska-Klimczak A., E. Tefelska, *Dokumenty Europejskie*, t. I, Morpol, Lublin 1996.

Story J., I. Walter, *Political Economy of Financial Integration in Europe. The Battle of the Systems*, Manchester University Press 1997.

The All Saints' day manifesto for European monetary union, „The Economist", November 1, 1975.

Wim F. V. Vanthoor, *European Monetary Union since 1848. A Political and Historical Analysis*, Edward Elgar Publishing Company 1996.

Zabielski K., *Finanse międzynarodowe*, wyd. trzecie, poprawione, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.